

Komunalnej i Rozwoju Regionalnego w Berlinie. Z całą pewnością nie można powiedzieć, by literatura poświęcona problematyce pogranicza była tak liczna, jak np. literatura (tak polska, jak i niemiecka) dotycząca problematyki ziem zachodnich i północnych Polski czy sprawom pogranicza Polski i NRD w latach siedemdziesiątych. W tej sytuacji na podkreślenie zasługuje fakt „powrotu” do tej problematyki polskich ośrodków akademickich, czego wyrazem może być realizowana obecnie przez Instytut Socjologii UAM i Instytut Śląski koncepcja trzecich badań socjologicznych na Ziemi Lubuskiej, badania Uniwersytetu Wrocławskiego w Zgorzelsku, obecność Wyższej Szkoły Pedagogicznej z Zielonej Góry w Słubicach i Gubinie.

Swoje badania na pograniczu kontynuują też pracownicy Instytutu Zachodniego, podejmując nowe zagadnienia związane z rozwojem współpracy transgranicznej, w tym nad nowo powstałymi euroregionami *Pro Europa Viadrina* i Euroregionu Sprewa – Odra – Bóbr.

STANISŁAW LISIECKI

KWESTIA NIEMIECKIEGO DZIEDZICTWA KULTUROWEGO W POLSCE (ZIEMIE ZACHODNIE I PÓŁNOCNE)

Przesunięcia graniczne, masowe przesiedlenia ludności po II wojnie światowej (usunięcie Niemców z Czech, z Obwodu Kaliningradzkiego, z polskich Ziemi Zachodnich i Północnych, emigracja ludności polskiej z Ukrainy, Białorusi i Litwy *etc.*) lub też masowa eksterminacja (Żydzi w Europie Wschodniej, zwłaszcza w Polsce) doprowadziły do tego, że na wielu obszarach doszło do rozszczepienia między pozostawionym tu dziedzictwem kulturowym a jego grupowymi, etnicznymi nośnikami. Dotyczy to przede wszystkim zabytków kultury materialnej, ale nie tylko. Znaczna część niezmiernie ważnej tradycji duchowej została usytuowana geograficznie poza granicami państwowymi, jak również etnicznymi. Stwarza to poważne problemy, które mogą rzutować na kształtowanie się tożsamości narodów dotkniętych przesunięciami granicznymi i przesiedleniami. Narody, których bezpośredni kontakt z własnym dziedzictwem został przerwany, muszą znaleźć kompromis pomiędzy wyrzeczeniem się własnej tradycji a roszczeniami mogącymi doprowadzić do odzyskania agresywnego nacjonalizmu; narody, które weszły w posiadanie obcego dorobku kulturowego, muszą ten dorobek zasymilować w sposób dojrzały, opiekuńczy, ale z pełną świadomością jego pochodzenia.

Polska znalazła się w sytuacji dość szczególnej i skomplikowanej. Ukraińcy lub Litwini mogą mieć problemy z duchowym zintegrowaniem polskiego dorobku kulturowego pozostawionego na terytoriach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej; Niemcy muszą wypracować jakąś nową formułę wtopienia

swojej przeszłości w Europie Środkowej i Wschodniej, tak żeby nie prowadziło to do zakłamania, ale jednocześnie nie budziło obaw sąsiadów przed nacjonalizmem i rewizjonizmem. Elity i społeczeństwo polskie stoją jednak przed obu tymi problemami jednocześnie: nie mogą się wyrzekać tradycji wschodniej i muszą się pogodzić z tym, że polonizowanie przeszłości Ziemi Zachodnich i Północnych ma określone granice, których nie można przekroczyć. W pierwszym wypadku należy się liczyć z wrażliwością i pewnymi kompleksami sąsiadów na Wschodzie, w drugim – z przejawami niezadowolenia i resentymentami sąsiada na Zachodzie. W obu sytuacjach powstaje również niezmiernie delikatny problem roli mniejszości narodowych, które co prawda przetrwały jedynie w postaci szczątkowej, ale mogą dość agresywnie upominać się o akcentowanie własnego dziedzictwa kulturowego.

Przebadanie problemu niemieckiego dziedzictwa kulturowego na Ziemiach Zachodnich i Północnych wydaje się wskazane z dwóch co najmniej powodów, które mają wymiar jednocześnie poznawczy i praktyczny. Po pierwsze, należy się poważnie liczyć z tym, że kwestia ta stanie się w przyszłości przedmiotem rozmów polsko-niemieckich, po drugie niezakłamana przeszłość musi zostać wmontowana w tradycje polskie, albowiem w przeciwnym razie może dojść do perturbacji w procesie kształtowania się polskiej tożsamości narodowej. W obu wypadkach potrzebne jest przede wszystkim naukowe rozpoznanie, stwierdzenie jak dalece rozważane tu zagadnienie może być z jednej strony źródłem konfliktu w stosunkach z Niemcami oraz w jakim stopniu może zaciążyć na polskiej świadomości narodowej – z drugiej. Na tej podstawie można z kolei przygotować materiał, umożliwiający wypracowanie rozsądnej i skutecznej polityki w stosunkach z Niemcami oraz wewnętrznej polityki informacyjnej, choćby częściowo neutralizującej ewentualne negatywne skutki odzicia świadomości istnienia dziedzictwa niemieckiego. Dochodzi do tego sprawa niezmiernie delikatna, a mianowicie zająć przez władze różnego szczebla stanowiska wobec mniejszości niemieckiej promującej tradycje niepolskie.

Badania tego rodzaju muszą mieć charakter interdyscyplinarny, wymagający analizy problemu w aspekcie historycznym, politologicznym, prawnym, socjologicznym i etnograficznym. Należy przede wszystkim przebadać cele i metody polityki władz PRL, zwłaszcza degermanizowania przeszłości Ziemi Zachodnich i Północnych oraz ich repolonizowania. Dokładnego przestudowania wymagają następnie czynniki warunkujące obecną sytuację, zwłaszcza zaś zarysowujące się powoli, ale bardzo wyraźnie określone formy i metody przywracania niemieckiej obecności kulturowej na Ziemiach Zachodnich oraz reakcję na to władz państwowych, a także elit politycznych, środowisk intelektualnych i kościelnych. Niezbędne jest również przeanalizowanie oficjalnej i nieoficjalnej polityki strony niemieckiej oraz dyskusji, jaka się rozpoczyna w Niemczech na temat problemu tzw. *Ostdeutschland*. Osobną i niezmiernie ważną sprawą jest przebadanie roli mniejszości niemieckiej zmierzającej

w sposób planowy i bardzo konsekwentny do przywrócenia świadomości historycznych związków Ziemi Zachodnich i Północnych z niemiecką. W programie badawczym przewiduje się także przeprowadzenie szczegółowych studiów socjologicznych nad postawą społeczeństwa polskiego wobec niemieckiego dziedzictwa kulturowego.

Generalnie, zamierza się przeprowadzić z jednej strony możliwie dokładną analizę nowej sytuacji na Ziemiach Zachodnich i Północnych, z drugiej zaś – ustalić podstawowe opcje jakie mogą zarysować się w najbliższej przyszłości. W tym też sensie program przyczyni się zarówno do poszerzenia wiedzy na temat skomplikowanych problemów kształtowania się tożsamości narodowej, jak i do wypracowania w miarę spójnej i przemyślanej polityki władz polskich.

Ze względu na interdyscyplinarny charakter programu, konieczne jest zastosowanie bardzo zróżnicowanych metod badawczych. W przypadku historyków niezbędne jest przeprowadzenie typowych badań archiwalnych, zarówno w urzędach centralnych, jak i na szczeblu wojewódzkim. Prawnicy muszą przeanalizować rozporządzenia władz pod kątem ich zgodności z ustawodawstwem obowiązującym w PRL, ale i również z normami i zwyczajami przyjętymi w innych krajach. Historycy sztuki muszą poddać krytycznej analizie politykę muzealną i konserwatorską w odniesieniu zarówno do obiektów stałych, jak i ruchomych. Socjologowie wykorzystując powszechnie znane techniki, w rodzaju wywiadu, ankiety, obserwacji uczestniczącej, przeprowadzą dokładne rozpoznanie stanu świadomości społeczeństwa polskiego na Ziemiach Zachodnich i Północnych.

Badania nad problemem niemieckiego dziedzictwa kulturowego we współczesnej Polsce mają przede wszystkim na celu określenie stopnia jego zaistnienia w świadomości polskiej oraz wpływu na proces kształtowania się polskiej tożsamości narodowej. Pod względem terytorialnym w zasadzie nie będą one wykraczały poza b. ziemie niemieckie przejęte po 1945 r. przez stronę polską; chronologicznie obejmą okres po II wojnie światowej, ze szczególnym jednak położeniem nacisku na sytuację obecną.

ZBIGNIEW MAZUR

GOSPODARCZO-SPOŁECZNE I PRAWNE ASPEKTY INWESTYCJI NIEMIECKICH W WOJEWÓDZTWACH GORZOWSKIM JELENIOGÓRSKIM, POZNAŃSKIM, SZCZECIŃSKIM I ZIELONOGÓRSKIM

W ramach projektu badawczego zleconego przez Wojewodę Poznańskiego i finansowanego przez Komitet Badań Naukowych prowadzone są badania nad gospodarczo-społecznymi i prawnymi aspektami inwestycji niemieckich